



Sygn. akt V KK 44/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Katarzyna Wełpa

w sprawie **K. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu

w dniu 23 kwietnia 2015 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

na korzyść skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w K.

z dnia 8 stycznia 2008 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem – wydanym po uprzednim uchyleniu przez Sąd odwoławczy wcześniej wydanego w tej sprawie wyroku – K. P. został uznany winnym zarzucanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i skazany za nie na karę 3 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, na

podstawie art. 60 § 4 i 5 k.k., na okres próby wynoszący 10 lat z oddaniem go pod dozór kuratora i orzeczeniem także, na podstawie art. 415 § 1 k.p.k., odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego jego czynem podmiotu. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia w dniu 16 stycznia 2008 r.

W lutym 2015 r. wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść skazanego Rzecznik Praw Obywatelskich, podnosząc obrazę art. 443 k.p.k., polegającą na wydaniu w postępowaniu ponownym wyroku surowszego niż uchylony, w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, pomimo tego, że pierwszy z wydanych w sprawie wyroków zaskarżony był wyłącznie na korzyść oskarżonego. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, stąd też jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k.

W sprawie niniejszej pierwszym wyrokiem, jaki zapadł był wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 5 stycznia 2007 r., mocą którego uznano oskarżonego winnym popełnieniu zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k., orzekając karę jednego roku pozbawienia wolności, z zasądzeniem od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego podmiotu stosownego odszkodowania. Orzeczenie to było skarżone apelacją własną oskarżonego i wyrokiem z dnia 24 lipca 2007 r. Sąd Okręgowy w Ś. uchylił je i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. W uzasadnieniu tego wyroku podniesiono, że do uchylenia dochodzi na skutek uchybień prawa procesowego przez brak ustosunkowania się Sądu do zgłoszonego przez oskarżonego wniosku o dobrowolne poddanie się karze, wadliwe ograniczenie postępowania dowodowego i błędne przez to utwierdzenie oskarżonego w przekonaniu, że jego wniosek zostanie uwzględniony. Należy tu zaś zauważyć, że wnosił on w tym wniosku o orzeczenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (k. 276v). Przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy sam oskarżony zmodyfikował jednak swój wniosek o dobrowolne poddanie się karze (k. 486), występując teraz o wymierzenie mu kary 3 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 10 lat i oddaniem pod dozór kuratora oraz zasądzenie od niego

odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego. Prokurator i pokrzywdzony wyrazili zgodę na takie skazanie, a prokurator przy tym wniósł o zastosowanie zawieszenia wykonania kary na podstawie art. 60 § 4 k.k. (k. 472 i 486). Następnie Sąd, wyrokiem wydanym w dniu 8 stycznia 2008 r. orzekł zgodnie z wnioskiem oskarżonego. Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Orzekając w powyższy sposób Sąd nie zauważył jednak, że poprzednio wydane orzeczenie skarżone było jedynie na korzyść oskarżonego, co oznaczało, iż w postępowaniu ponownym obowiązuje zakaz wynikający z art. 443 k.p.k. Wprawdzie postępowanie to toczyło się od początku, a oskarżony zmodyfikował swój wniosek występując o surowsze wręcz niż poprzednio skazanie go, jako że sugerowana przez niego kara 3 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania musi być uznana za karę surowszą, z uwagi na zarówno jej wysokość, jak i konsekwencje związane z niedopełnieniem wymogów łączących się z negatywnym przebiegiem okresu próby. Takie działanie oskarżonego nie może jednak przełamywać procesowego zakazu *reformationis in peius*, którym sąd jest bezwzględnie związany, a wola oskarżonego nie może go unicestwiać. Sąd powinien zatem zwrócić na to uwagę zarówno oskarżonemu, jak i stronom, które nie sprzeciwiały się skazaniu na nowych warunkach, ale niezależnie od ich postąpienia, nie miał prawa do orzekania w sposób, który godził w wymogi płynące z powyższego zakazu. Niestety Sąd ten w taki sposób nie postąpił, a to oznacza, że doszło w tej sprawie do obrazy prawa procesowego, o jakiej mowa w tej kasacji.

Konsekwencją powyższego jest konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. Przy tym procedowaniu Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze, że jeżeli oskarżony złoży inny wniosek dotyczący skazania go bez postępowania dowodowego, to wniosek ten może być uwzględniony jedynie wówczas, jeżeli nie oznacza on konieczności naruszenia art. 443 k.p.k. Gdyby zatem wniosek taki oznaczał obrazę wskazanego przepisu albo wnioskowi, który byłby zgodny z jego wymogami, sprzeciwił się prokurator lub pokrzywdzony, to Sąd nie może wniosku takiego uwzględnić, lecz musi procedować na zasadach ogólnych i w konsekwencji

tak przeprowadzonego procesu wydać wyrok, który nie naruszy zakazu *reformationis in peius*.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.